

**Smak soli, smak morza. Nadchodzi lato i za wyjątkiem trzech graczy Giallorossich, którzy udadzą się na Mundial, Roma jest gotowa udać się na wakacje. W rzeczywistości wielu graczy już odpoczywa od 21 maja, podczas gdy inni czekali na sparingi swoich drużyn narodowych, aby potem wyjechać w podróż.**

Tak wygląda przypadek Edina Dzeko, który zaraz po ostatnim meczu Bośni z Koreą Południową dołączył do żony Amry, aby wylecieć do Japonii. Tourne po Kraju Wschodzącego Słońca tej dwójki praktycznie zmonopolizowała Instagram kibiców Giallorossich: między świątyniami, kimono, dzikimi małpami i wymarzonymi krajobrazami, od Kyoto do Tokio przez Narę, Edin i Amra cieszą się w pełni Japonią bez udziału dzieci. Dzieci są w centrum wakacji De Rossiego: po kilku dniach w Paryżu i Disneylandzie rodzina kapitana Romy opuściła Francję w kierunku Malediwów. Najpierw przystanek w Doha, potem lądowanie na wyspach, gdzie numer 16 i żona Sarah spędzili już ostatnie wakacje zimowe. Również na Malediwach będzie Karsdorp, na miesiącu poślubnym z żoną Astrid. Może wybrało też wielu innych Giallorossich: El Shaarawy i Luca Pellegrini wybrali Ibizę jako przystanek pierwszej części wakacji, z kolei Capradossi wyleciał za ocean, aby cieszyć się cudami Meksyku.

Kanarkowa kolonia Romy nie mogła wybrać niczego innego na wakacje jak Brazylii. Gerson wrócił do domu, podobnie jak Bruno Peres i Juan Jesus. Przed lądowaniem w Ameryce Południowej środkowy obrońca spędził kilka dni relaksu w Atlantis The Palm, luksusowym hotelu w Dubaju. W oczekiwaniu na poznanie przystanku Nainggolana (podróżuje między Belgą i Szwajcarią, bez rodziny) i Pellegriniego (gotowy wyjechać na miesiąc miodowy ze swoją Veronicą), są również ci, którzy spędzą wakacje w Rzymie i okolicach. Tak jest z Perottim, który został kilka dni temu po raz drugi ojcem, młodego Romeo i Florenzim, który czeka na drugie dziecko. Domowe wakacje wybrali też Coric (nadal w Chorwacji) i Di Francesco, który po operacji biodra cieszy się zasłużonym odpoczynkiem w swojej Pescarze. Tymczasem Schick przyrzeka: *"Spędzę mniej niż dwa tygodnie na wakacjach, aby pracować indywidualnie i przygotować się na sto procent na przyszły sezon"*. Do przygotowań pozostał jeszcze miesiąc, ale pragnienie Romy da się już odczuć.

Autor: abruzzo